

Wyświetla się napis „numer alarmowy 112” oraz logo i napis „Policja”. Słychać zmienione głosy operatora numeru alarmowego oraz zgłaszającego:

Operator: Operator 180, w czym mogę pomóc?

Zgłaszający: ... (niezrozumiałe)

Operator: Halo? Słucham?

Zgłaszający: Z takim panem chciałem.

Operator: Z jakim panem pan chce rozmawiać?

Zgłaszający: No nie wiem, z takim panem rozmawiałem, dwie minuty temu.

Operator: No ale co pan chce zgłosić, proszę pana? Jakaś pomoc potrzebna? Policja?

Pogotowie? Straż pożarna?

Zgłaszający: Niezrozumiałe.

Operator: Ale jak to nie chcą pana wypuścić

Zgłaszający: No nie chcą. Powiedzieli, że za dużo wypitem, ale ja mało wypitem jeszcze (część niezrozumiała, wulgarne słowa)

Operator: A kto nie chce pana wypuścić?

Zgłaszający: Ojciec, matka i brat.

Operator: No proszę pana, no bo pan jest pod wpływem, słychać przecież, że pan jest pod wpływem. Gdzie pan będzie szedł o tej porze?

Zgłaszający: Część wypowiedzi niezrozumiała. Ja mam 18 lat i mi się pić chce.

Operator: No, ale gdzie pan będzie o tej porze szedł, jeszcze pod wpływem?

Zgłaszający: Po piwo, bo piwa nie mam.

Operator: Ale proszę pana, to nie jest stan zagrożenia zdrowia, życia. Policja nie będzie do pana podjeżdżać, dlatego, że pan nie ma piwa.

Zgłaszający: słychać zdenerwowany głos zgłaszającego i ciąg wulgarnych słów.

Operator: Czyli teraz pan mi grozi, tak?

Zgłaszający: Tak, grożę.

Operator: Ja poinformuję policję, ale jeśli okaże się, że zgłoszenie jest niezasadne, zapłaci pan mandat. Ja pana o tym informuję.

Zgłaszający: Ja (padają wulgarne słowa) policję i panią

Operator: Tutaj troszeczkę za daleko, no tak wiem, że piwo jest dla pana priorytetem.

Poproszę pana adres w takim razie.

Zgłaszający podaje adres.

Operator: Gmina Maciejowice, tak?

Zgłaszający: Tak.

Operator: Jak się pan nazywa?

Zgłaszający podaje imię i nazwisko i mówi: Jak chce pani wiedzieć

Operator: Ja nie chcę wiedzieć, ja muszę prosić pana wiedzieć. Numer do pana ten, który mi się wyświetla, tak? Do kontaktu.

Zgłaszający: Tak.

Operator: Dobrze, informuję policję. W razie czego proszę być przygotowanym, że być może pan będzie musiał zapłacić mandat, za bezpodstawne wezwanie służb.

Zgłaszający: Pada ciąg wulgarnych słów

Operator: Za groźby wobec operatora i użycie, też proszę pana może pan zapłacić mandat

Zgłaszający: Część wypowiedzi niezrozumiała.

Operator: Kontynuuj pan rozmowę? Wie pan, że się nagrywa też to, co pan mówi, tak?

Zgłaszający: No wiem (padają wulgarne słowa)

Operator: No to dobrze, że pan sobie zdaje sprawę.

Zgłaszający: Wiem, bo pan mi mówił.

Operator: I wobec pana pewnie pan nie był taki odważny. Proszę pana, informuję policję.

Czeka pan na miejscu. Jaki będzie wynik tej interwencji to zobaczymy, dziękuję do widzenia.

Zgłaszający: (Część wypowiedzi niezrozumiała) wyleci mi z podwórka raz dwa

Operator: Kto panu wyleci z podwórka, Policja?

Zgłaszający: Tak.

Operator: Czyli grozi pan też funkcjonariuszom w tej chwili, bo nie rozumiem?

Zgłaszający: Tak.

Operator: Proszę pana przyjmuję zgłoszenie, przekazuję, czeka pan na miejscu. Dziękuję

Operator: Operator 180, w czym mogę pomóc.

Zgłaszający: Dzwoniłem niedawno.

Operator: No i w związku z powyższym?

Zgłaszający: Ale nie przyjeżdżacie. Czekam i czekam, aż (pada wulgarne słowo) tyle mija.

Operator: Proszę pana powiedziała, że pana zdarzenie, nie ma zagrożenia zdrowia, życia.

Zgłaszający: (Pada ciąg wulgarnych słów: tymi rękami

Operator: Nie rozumiem, co pan powiedział.

Zgłaszający: Zabiję cię, (wulgarne słowo).

Operator: Proszę pana zdaje sobie pan sprawę, że rozmowy się nagrywają?

Zgłaszający: (pada wulgarne słowo). A ile ja mam czekać na nich.

Operator: Tyle ile będzie trzeba, patrol musi dojechać.

Zgłaszający: Ciąg niecenzuralnych słów

Operator: Proszę pana to jest linia alarmowa ja nie będę jej blokować pana wyzwiskami i groźbami. Dziękuję, rozłączamy się